

Ideolodzy i bojówkarze dżihadyzmu: Osama Bin Laden (cz. 2)

„Muszę oświadczyć, że moim obowiązkiem jest wyrwać ze snu muzułmanów i wskazać im to, co jest dla nich dobre. Pragnę skłonić całą ummę, by powstała i uwolniła swoje ziemie, by walczyć w imię Allaha i ustanowić islamskie prawo, to najwyższe prawo, i to słowo Allaha, największe spośród wszystkich słów.”

W ten sposób wyraził się Osama bin Laden, stając na czele awangardy zbrojnych mudżahedinów gotowych bić się w imię odrestaurowania kalifatu. Machina bezwzględnego dżihadyzmu rozkręciła się na dobre wraz z pojawieniem się na islamskim froncie tego „Naczelnego Agitatora”, jak zwykł mawiać o sobie bin Laden.

Urodził się w 1957 roku, jako jeden z 54 dzieci pochodzącego z Jemenu kamieniarza Muhhamada bin Ladena. Gdy ten w 1930 roku wyemigrował do Arabii Saudyjskiej, szybko zdobył uznanie królewskiego dworu za swój talent we wznoszeniu wystawnych pałaców rodziny panującej. Wkrótce uzyskał wiele intratnych kontraktów budowlanych, w tym prestiżowego – rozbudowy i konserwacji Wielkiego Meczetu w Mekce. Jego firma stała się największą tego typu nie tylko w samym państwie Saudów, ale i na całym Bliskim Wschodzie. Do dziś jednym z pierwszych symboli, jakie dostrzegają przybywający na arabskie lotniska pasażerowie, są wszechobecne loga firmy bin Ladenów. Niemal 40-letnia hossa budowlana pozwoliła ojcu Osamy, do chwili śmierci w 1968 r., zgromadzić majątek wart 11 miliardów dolarów.

Osama, uczeń Abdullaha Jusufa Azzama, w 1979 r. wraz z wkroczeniem do Afganistanu wojsk sowieckich dotarł do

Peszawaru, miasta w płn.-wsch. Pakistanie. Spotkał się tu ponownie z liderami mudżahedinów, z którymi miał wcześniej kontakt w rodzinnym gronie, w Arabii Saudyjskiej. Stając się jednym z najzagorzalszych partyzantów w walce o powstrzymanie ekspansji komunistycznego ateizmu, błyskawicznie rozbudowywał swoje struktury i gromadził niezbędne fundusze. Pomagała mu w tym nie tylko materialna zasobność po ojcu, ale i konsekwencja rywalizacji dwóch światowych mocarstw, USA i ZSRR. Poprzez rządy saudyjskie oraz pakistańskie płynęła amerykańska pomoc wojskowa i logistyczna. Powstał taktyczny sojusz. Islamiści stali się wrogami wrogów zachodniego świata.

W roku 1982 przeniósł się do samego Afganistanu, gdzie w górach licznie podziurawionych jaskiniami wykorzystał swe umiejętności budowlane i stworzył sieć skalnych, wielopiętrowych fortec, zdolnych odpierać ataki liczniejszego wroga. Do największych należały położone na wysokości ponad 3 tys. metrów umocnienia masywu Tora Bora.

Na przykład w 1987 r., w bitwie o Ali Chejl w Dżadzi koło Chostu, bin Laden wraz ze swoim 50-osobowym oddziałem powstrzymał 200 rosyjskich spadochroniarzy. Prowadząc nieustanne walki polegające głównie na wyczerpującym nękaniu moskiewskiego najeźdźcy, Osama kontrolował kwestie logistyczne. W obliczu tysięcy ochotników przybywających na dżihad z krajów arabskich, stworzył w bezpiecznym Peszawarze w 1984 r., wraz z Azzamem, organizację o nazwie Maktab al-Chidma (Biuro Pomocy Mudżahedinom), której celem było rozwiązywanie spraw socjalnych i administracyjnych.

Potok islamskich zbrojnych bojówkarzy swobodnie przekraczał granicę z Pakistanu na północ. Sprzyjali temu Pasztuni, lud zamieszkujący oba kraje i uważający się za rdzenną ludność Afganistanu. Pograżony w wojnie kraj pokrywał się coraz większymi sieciami obozów szkoleniowych pod wodzą samego Osamy bin Ladena, którego charyzma, odwaga i siła bojowa zaznały wkrótce legendarnej sławy. W 1988 r. dżihadyści trafili do stworzonej przez przywódcę oraz Azzama specjalnej bazy danych.

Dało to podstawy do stworzenia nowej struktury organizacyjnej o nazwie Baza, czyli po arabsku Al-Kaida. Ze względu na jej konspiracyjny charakter informacja o niej poszła w świat dopiero w następnym dziesięcioleciu.

Zwycięstwo nastąpiło w kwietniu 1988 r. Z Moskwy nadeszła wiadomość o zapowiedzi wycofania wojsk sowieckich z Afganistanu w ciągu kolejnych dziewięciu miesięcy. Bin Laden oraz Azzam zaczęli się zastanawiać nad przyszłością Maktab al-Chidmy oraz Al-Kaidy. Starły się dwie koncepcje. Azzam zamierzał ugruntować islamską kontrolę nad krajem oraz idąc za sukcesem tworzyć podobny ruch oporu, ale na terenie jego rodzinnej Palestyny, przeciwko Izraelowi. Bin Laden z kolei przyjmował pogląd kontyngentu egipskich mudżahedinów, pragnących wykorzystać Al-Kaidę do rozpalenia konfliktów w szeroko pojętym świecie. Rozdźwięk pomiędzy oboma liderami rozwiązał się dość szybko. W listopadzie 1989 r Azzam zginął w zamachu w Peszawarze w niewyjaśnionych okolicznościach.

Przełom nastąpił 2 sierpnia 1990 roku. Reprezentujący świecki typ rządów iracki prezydent Saddam Husajn zaatakował niewielki, lecz bajecznie bogaty Kuwejt. Osama bin Laden, już jako oficjalny przywódca Al-Kaidy, zaproponował królowi Arabii Saudyjskiej Fahdowi wyparcie agresora i obalenie samego dyktatora własnymi siłami. Decyzja odmowna spowodowała kolejny punkt zwrotny w strategii dżihadystów. Odtąd Saudowie stali się wrogami Al-Kaidy, nie tyle za brak akceptacji pomocy bin Ladena, co za ich prośbę o pomoc do Stanów Zjednoczonych i w konsekwencji wpuszczenie niewiernych na święte ziemie Półwyspu. Arabskiego.

Drzwi do rodzinnego kraju Osamy zatrzęsęły się, natychmiast jednak wpłynęła do niego oferta od głównego fundamentalistycznego ideologa Sudanu, Hassana al-Turabiego. Wewnętrzne walki między skłóconymi ugrupowaniami w Afganistanie sprawiły, że Al-Kaida przyjęła propozycję i przeniosła się w 1992 r. do Chartumu. Nowy kraj skorzystał na rozlicznych inwestycjach budowlanych bin Ladena. Jednocześnie

nowe centrum dżihadystyczne ożywiło ruch islamistyczny w Afryce Wschodniej, angażując się np. w konflikt w pobliskiej Somalii. Pojawiła się koncepcja uzyskania dostępu do materiałów promieniotwórczych w celu zbudowania bomby jądrowej.



Al-Turabi

Sudan stał się dla bin Ladena „dar al-hidżra”, czyli obszarem emigracji, skąd starał się uderzać w „bliskiego wroga”, a więc „niewierne” rządy w krajach muzułmańskich, w tym w Arabii Saudyjskiej. W ciągu kilku lat jednak władza w Chartumie zaczęła ulegać zewnętrznym naciskom i ostatecznie w maju 1996 r. Al-Kaida zmuszona była opuścić Sudan i powrócić do Afganistanu.

Zbiegło się to z przejściem tamtejszej władzy przez talibów, dowodzonych przez mułłę Mohammeda Omara, który zapewne z aplauzem przyjął na swój teren doświadczonych w walce bojówkarzy, gotowych rozbudowywać obozy szkoleniowe dżihadystów.



Bin Laden i Az-Zawahiri

Dowodem zakusów bin Ladena na rozprzestrzenienie konfliktów poza świat muzułmański były dwie wydane przez niego w tamtym czasie fatwy. Obecności USA na Płw. Arabskim nadal nie mógł zdzierżyć, stąd 23 sierpnia 1996 r. ogłosił „Deklarację dżihadu przeciwko Amerykanom okupującym Ziemię Dwóch Miejsc Świętych”. Dwa lata później z kolei, 23 lutego 1998 r., wraz ze swoim bliskim współpracownikiem Ajmanem az-Zawahirim powołał „Światowy Front Islamski na rzecz Dżihadu przeciwko Żydom i Krzyżowcom” oraz wydał następującą fatwę:

„Zabijać Amerykanów oraz ich sprzymierzeńców – cywili a także wojskowych – jest indywidualnym obowiązkiem każdego

muzułmanina we wszystkich państwach po to, by wyzwolić jerozolimski meczet Al-Aksa i Święty Meczet w Mekce, by ich armie opuściły terytorium islamu, pokonane, złamane i niezdolne do zagrożenia jakimkolwiek muzułmaninowi. (...) Z Bożą pomocą wzywamy każdego, kto wierzy w Allaha i pragnie nagrody, by zastosował się do Jego woli zabijania Amerykanów i zagarniania ich pieniędzy gdziekolwiek i kiedykolwiek ich znajdą”.

Odtąd rozpoczął się nowy rozdział w życiu Osamy bin Ladena oraz światowego ruchu globalnego dżihadu.

Sławosz Grześkowiak – historyk, filolog angielski oraz absolwent Studium Literacko-Artystycznego UJ. Interesuje się islamem oraz terroryzmem islamskim.

Bibliografia:

- *Gunaratna Rohan, Oreg Aviv, The Global Jihad Movement*
- *Izak Krzysztof, Leksykon organizacji i ruchów islamistycznych*
- *Kepel Gilles, Jihad. The trail of political islam*
- *Lacey Jim, The Canons of Jihad*
- *Raufer Xavier, Atlas radykalnego islamu*
- *Springer R. Devin, Regens L. James, Edger N. David, Islamic Radicalism and Global Jihad*

[Część 1](#)

[0 Azzamie](#)